

MIECZYŚLAW MIZERA

ur. 1924; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, ulica 6 Sierpnia, Puławska Wieś, ulica Browarna, ulica Piłsudskiego, ulica Lubelska, ulica Kazimierska, ulica Piaskowa, ulica Polna, ulica Kołłątaja, ulica Szpitalna, ulica Niemcewicz, ulica Izabelli, ulica Czerwonego Krzyża, ulica Zielona, aleje Żyrzyńskie, stacja kolejowa, Włostowice

Ulice w przedwojennych Puławach

[Ulica] od mostu nazywała się ulica Lubelska, [ciągnęła się] do tego zakrętu a od zakrętu szła już ulica Piłsudskiego. To była pryncypalna ulica. Boczne ulice, tutaj to była ulica 6 Sierpnia a niektórzy to nawet nazywali Puławska Wieś, bo w zasadzie tutaj, za tą figurą, to już wieś była. Była Browarna ulica po tamtej stronie dlatego, że tam był kiedyś browar, nawet ja pamiętam fragmenty murów tego browaru, on już był nieczynny, zniszczony, ale ten browar jeszcze przed wojną tam stał. Dalej to była ulica Izabelli po prawej stronie i Kołłątaja po stronie lewej. Ta Kołłątaja ulica w dalszym ciągu jest. Dalej Piaskowa, tylko ta Piaskowa całkiem inaczej wyglądała aniżeli obecnie, bo teraz ta ulica została przedłużona, a przed wojną Piaskowa dochodziła tylko do rynku i tam się kończyła. Piaskowa w lewo a Szpitalna w prawo, tam szpital był, to nazwali to ulicą Szpitalną. Ona prowadziła tam do głębokiej drogi. Dalej ulica Niemcewicz, po lewej stronie, tutaj na tym zakręcie, prowadziła w pole, bo tam było kilka domków a tam dalej to już było pole i las. Teraz po prawej stronie, tam gdzie ten Bristol jest, to tam była ulica Czerwonego Krzyża, tam gdzie taksówki stoją. W prawo Aleja Królewska była, a w lewo Aleje Żyrzyńskie kiedyś, a teraz Partyzantów. Później tam już były po lewej stronie stadion sportowy, a po prawej stronie koszary były i za koszarami tam już pola były. Tam były domki takie odosobnione, ale przeważnie to niezabudowany teren był, pola były. Z tym że na przykład ulica Zielona, która idzie w kierunku dworca, to tam nie było trotuarów tylko była jezdnia i takie rowy były na poboczu, głębokie takie rowy. Jeżeli pieszo ktoś szedł to jezdnią trzeba było iść. Później tam jak ulica Zielona się kończy, to była Kazimierska, w kierunku Kazimierza. Włostowice to już wieś taka była, strzechą kryte chałupy. Stacji kolejowa początkowo była aż tam prosto, ten stary dworzec gdzie jest, dopiero później jak tu już został posłem jeden z Puław, to załatwił, że zrobili tu drugi

dworzec. Była taka budka, kasa tam była i niby taka poczekalnia, ale takie prowizoryczne wszystko było, drewniane. Jednak bliżej było, bo na tamtą stację to trzeba było jechać 3 kilometry od miasta. To było w [19]35 roku, czy [193]4 chyba. Na tej nowej stacji nie zatrzymywały się tylko [pociągi] pośpieszne, ale osobowe wszystkie się zatrzymywały.

Data i miejsce nagrania	2002-09-05, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"